

NIEPOKALANA W CHARYZMACIE MARIANÓW

Inspiracja do troski o zbawienie każdego człowieka – na ziemi i w czyśćcu

1. Pytanie o charyzmat zakonny

Charyzmat to szczególny element duchowości konkretnej wspólnoty zakonnej. Lecz nie jest on sprawą najważniejszą w hierarchii wartości duchowych i celów apostołskich. Jawi się on jako dodatkowa, lecz zakonowi właściwa inspiracja ewangeliczna¹. I tak jest rzeczywiście, kiedy myślimy nie o idei, lecz o konkretnej postaci. NMP – pierwsza wśród konsekrowanych - jest wpisana w Ewangelię i w zbawcze dzieje świata. Jest ona inspiracją do całkowitego poświęcenia się w na chwałę Bożą i dla zbawienia ludzi. Taki był i taki jest sens misji Chrystusa i Kościoła, w której Niepokalana uczestniczy od początku swego istnienia.

Co jest znamienne dla marianów? – Czy własny charyzmat i dzieła nim inspirowane, postrzegane jako stale aktualna misja charyzmatyczna zakonu, oczywiście w ramach zbawczej misji Kościoła, czy raczej same dzieła - po prostu, te odziedziczone (jakby „po ojcu”), a może inne podjęte sytuacyjnie, w kontekście wydarzeń i pilnych potrzeb, oraz – po trzecie - być może uwarunkowane indywidualizmem albo subiektywnie pojętą aktywnością niektórych osób.

Istotne pytanie można i tak ująć: od czego zaczynamy opis lub prezentację Zgromadzenia, czy od wyliczania pomysłów i dzieł, czy raczej od wiodącego misterium i czerpanej z niego inspiracji, tak duchowej, jak też apostołskiej - inspiracji do życia we wspólnocie zakonnej i do jej aktywności na zewnątrz, ukierunkowanej szczególnie własnym charyzmatem?

2. Odpowiedź w konstytucjach

Szukając odpowiedzi na postawione pytanie, sięgamy do zapisu w aktualnych konstytucjach (zob. K3). W nich odczytujemy takie oświadczenie,

iz założycielska wizja Zgromadzenia, określona w „oblatio” zakonodawcy, przynagla współbraci do tego, aby w Winnicy Pańskiej z najwyższym wysiłkiem, pobożnością i zapałem wyznawali, głosili i czcili misterium Niepokalanego Poczęcia NMP.

Dalej, w tekście K3, następuje krótkie wyliczenie innych elementów misji i posługiwania. Ale warto zatrzymać się na przytoczonym wątku maryjnym K3 i z nim złączyć także ostatnie zdanie tego zapisu, iż immaculistyczną misję Zgromadzenie realizuje na wszelkie możliwe sposoby, z góry nie wykluczając żadnego dzieła. Uzupełnieniem tego zapisu jest tekst podany w Dyrektorium (D1). Rzeczywiście, z charyzmatu (K2) i ogólnie pojętej misji (K3) powinny wyrastać różnorodne szczegółowe dzieła, czyli środki i sposoby jej realizacji.

¹ Zob. J. Misiurek, *Vita consecrata w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II o życiu zakonnym*, w: *Vita consecrata – adhortacja, tekst i komentarze*, RWKUL, Lublin 1998, s. 165-178.

Do innych dzieł, wymienionych w K3, jak pomoc zmarłym i szerzenie Królestwa Bożego, wrócimy później, pod koniec tego opracowania. Może wtedy pojawi się coś nadrzędnego, co może być nazwane troską o zbawienie – wszystkich, żywych i umarłych. Tak pojmowana „troska” czyli apostołat soteriologiczny ogarnia wszystkie szczegółowe odmiany posługiwania. Gdyż w misji ożywianej immakulistycznie istotny jest cel zbawczy. O nim myślimy, czytając słowa konstytucji o udziale Zgromadzenia w „szerzeniu Królestwa Bożego” (K3). Wszak nie chodzi tu o ekspansję i zaborczość „aż po krańce tego świata”. Również nie chodzi o wkraczanie w „zaświaty”. Lecz jedynie chodzi o zbawienie innych, mieszkańców ziemi i czyścica, aby złączyć ich ze Świętymi nieba. Wtedy „obcowanie świętych” (wg Składu Ap.) – ma perspektywę zaistnienia i będzie oddana Bogu chwała - przez cały Kościół.

3. Serce charyzmatu

Liczne teksty – a więc preambuła, K: 3, 7, 13, 18, 20, 69, 192, a także D: 5, 7 i 8 - wydobywają miłość i cześć względem Najświętszej Maryi Dziewicy. Właśnie one charakteryzują i kształtują „serce” mariańskiego charyzmatu, a konkretnie - marianina. Znamienna jest kolejność postaw duchowych – miłość i cześć. Wskazuje ona na osobowy charakter relacji z Maryją, mówi o tym kim Ona jest dla każdego marianina, tak osobiście, w głębi duszy, w pobożności osobistej, w odmawianych „pacierzach” oraz w apostołacie. Te sprawy już były podejmowane przy okazji różnych sesji i konwentów².

Wymienione wyżej fragmenty mariańskiego „prawa” mają swoje uzasadnienie w żywej i personalnie przeżywanej wierze w misterium niepokalanego poczęcia Matki Zbawiciela. Przyjęcie tego dogmatu jako elementu wiary jest **osobistym udziałem w wierze Kościoła w to misterium**. Wiara Kościoła to coś więcej niż efekt kwerendy biblijnej czyli tekstów za lub przeciw misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi. Podstawą aktu wiary jest uznana i przyjęta historia zbawienia (opisana w Biblii), bogata w misteria i boskie interwencje. Wśród tych tajemnic znajduje się misterium niepokalanego poczęcia Maryi, postrzegane zawsze w relacji do całokształtu misterium zbawienia, zwłaszcza do Osoby Jezusa Chrystusa i Kościoła jako Jego Oblubienicy. Oryginalne teksty liturgiczne to misterium maryjne określają mianem *exordium* – początkiem naszego zbawienia (kolekta, 8 IX) i początkiem Kościoła (prefacja, 8 XII). Takie słownictwo nie ma nic wspólnego z biologiczną koncepcją.

4. Istota „misterium conceptionis”- aspekt łaski

Wiara Kościoła w niepokalane poczęcie Maryi i jej przekaz w nauczaniu (*traditio*) dotyczy godności Maryi (nowej Ewy) i Jej roli w dziejach zbawienia, poczynając od pierwszych chwil istnienia. Od początku dziejów Kościoła taki był **motyw powstania liturgicznego obchodu**: najpierw narodzin Najświętszej Maryi Panny, potem osobno także Jej poczęcia, obejmując jakby klamrą oba pierwsze momenty życia Maryi,

² Zob. J. Kumala (red.), *Niepokalana. Dar i inspiracja*, Licheń Stary, wyd. 1-2005; wyd. 2-2009; Tenże (red.), *Ożywieni miłością Niepokalanej*, Licheń Stary, wyd. 1-2009, wyd. 2-2012; W. Nieciecki, *W poszukiwaniu mariańskiej drogi*, Redaktor zebranych konferencji i artykułów, J. Kumala, Licheń 2004.

doniosłe/ważne i znaczące w relacji do kolejnych wydarzeń - na linii towarzyszenia i posługiwania swemu Synowi w sposób macierzyński, jako święta Boża Rodzicielka.

Dopiero średniowieczne kontrowersje i dysputy teologiczne o zbawieniu i grzechu pierwotnym **przesunęły akcent** na wolność NMP od grzechu. I one ukształtowały treść kolekty mszalnej w liturgii – zachowanej bez zmian, także po ogłoszeniu dogmatu (1854 r.). W tej modlitwie także współczesny Kościół wyznaje, że ze względu na posłannictwo bycia Matką Odkupiciela, oszczędzona została Maryi egzystencjalna blizna, jaką dotknięta jest natura ludzka każdego człowieka na skutek upadku Adama. Dlatego, aby rozwiać nieporozumienia, święto maryjne 8. grudnia bywa nazywane świętem uchronienia/zachowania Maryi od grzechu pierwotnego, sama zaś Maryja – jest uznawana za „wybraną Córę Izraela” i święty wyjątek - na tle/na płaszczyźnie powszechności skutków grzechu pierwotnego.

Pod koniec XX wieku (w kolejnych wydaniach mszału: 1970-1975- 2002 r.), w tekstach liturgicznych na dzień 8. grudnia, pojawiły się zmiany. Ich efektem jest to, że współczesne czytania biblijne (inny zestaw), antyfony na wejście (nowa), prefacja (nowa) i dawne modlitwy mszalne - teraz Niepokalane Poczucie ukazują przede wszystkim w zbawczym planie Boga, konsekwentnie także w relacji do Kościoła. O świętości Maryi mówią w aspekcie pozytywnym, rozwijając określenie „pełna łaski”; chodzi o łaskę, która wypełnia serce i życie Maryi w następstwie *zachowania* Jej od grzechu pierwotnego. Ponadto, nowe teksty zapraszają cały Kościół, i każdego wierzącego, do budowania siebie według maryjnego pierwowzoru, aby - jak Ona – był święty i nieskalany, pełen łaski, bez skazy czy zmarszczki, cały piękny (zob. Ef 5, 27). Maryja jest *początkiem* (łac. exordium) nowego ładu i nowego Ludu Bożego. Taki jest chrześcijański ideał antropologiczny, takie jest powołanie każdego człowieka, postrzegane na bazie wiary. Znakiem tej nowej rzeczywistości i inspiracją do stawiania się „nowym człowiekiem” - jest właśnie Niepokalana.

5. Celowość „misterium conceptionis”- proegzystencja czyli życie „dla”

Całym swoim życiem, poczynając od misterium niepokalanego poczęcia, Najświętsza Maryja Panna „wkroczyła głęboko w dzieje zbawienia” (KK 65). Bóg obdarował Ją miłością i pełnią łaski ze względu na Jej macierzyńską rolę/posługę w zbawczym dziele Syna Bożego, który – jak wyznajemy w *Credo* - „przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem , dla nas ludzi i dla naszego zbawienia” .

Maryja została uświęcona zbawczą mocą paschalnego misterium Chrystusa i **powołana do posługiwania Jemu i Jego dziełu**. W Niej Kościół zawsze dostrzegał swój prawzór (prototyp) i inspirację, aby był święty i nieskalany - dla Chrystusa. I zarazem , aby był Sługą zbawienia, jak Maryja, Służebnica Pańska. Tu dostrzegamy nawiązanie do sensu powołania marianina; jest on wyrażony w haśle marianów (K14): Pro Christo et Ecclesia – Dla Chrystusa i Kościoła.

Całe życie Maryi, od poczęcia do wniebowzięcia, powinno być widziane w perspektywie służebnej jako życie „dla”, w sensie proegzystencji. Prawdziwe jest to, co Maryja niepokalanie poczęta powiedziała sama o sobie: „Oto ja Służebnica Pańska” (Łk 1, 38). Tak powiedziała i tak żyła, w duchu ofiarnego posługiwania. Niepokalane poczęcie NMP jest cudem miłości miłosiernej, szczególnym znakiem i świętym wyjątkiem uczynionym przez Boga, nie dla Niej samej (na sposób żywego pomnika świętości), lecz ze względu na Chrystusa jako Bogurodzica i dla dobra

całego ludu Bożego jako Matka Kościoła i zarazem żywy przykład cnót ewangelicznych opisanych na przykład w *Regule Dziesięciu Cnót*.

6. Cześć i miłość nie tylko odświętna

Ważna i piękna jest grudniowa uroczystość maryjna. Aby owocnie ją przeżyć, trzeba ją „zorganizować”. Jednak, aby uczcić Niepokalane Poczęcie NMP i czerpać z niego inspirację, nie trzeba czekać na doroczny obchód tego święta i szczególny moment hołdu z kwiatów, składanych wówczas pod figurą Niepokalanej, dziś już nie tylko na Placu Hiszpańskim w Rzymie. Przecież każde nabożeństwo i każda „msza wotywna” do Maryi Niepokalanie Poczętej jest wyrazem naszej wiary, czci i miłości; jest okazją do refleksji nad pierwszą i podstawową tajemnicą godności i powołania Maryi. Patrząc na Jej świętość i miejsce w zbawczym planie Boga, jako Służebnicy Pańskiej i Matki Kościoła, mamy szansę uświęcenia i kształtowania samych siebie w postawie służebnej. Ten proces formowania nowego człowieka zaczyna się od kerygmatu i ewangelizacji serca, czyli katechumenatu, a jest wieńczony i wspomagany łaską sakramentów, poczynając od sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, jak chrzest, bierzmowanie i Eucharystia. *Inicjacja nie dokonuje się przez sam obrzęd chrztu, ale i przez katechumenat, kiedy człowiek dorosły jest przygotowywany do kierowania całym swym życiem w sposób chrześcijański*³.

7. Zgłębianie i głoszenie misterium

Od dawna Kościół poznaje i zgłębia misterium niepokalanego poczęcia, kontempluje je z wiarą i miłością, zadumą i refleksją, podpowiadając duchowe i apostołskie inspiracje z niego czerpane. Ten „proces” kontemplacji i czci ma linię ciągłą, po prostu dzieje się i kontynuuje. Kościół jeszcze nie powiedział ostatniego słowa w tej sprawie. W ciągu wieków powstała duchowość immakulistyczna, powstały też ruchy i instytucje ją promujące. W tej duchowości jest miejsce dla wspólnoty zakonnej marianów. Ma to być obecność aktywna:

Tę tajemnicę nadal trzeba studiować w sposób pogłębiony duchowo i teologicznie (Kap. gen. 2011r., priorytety, 2)⁴. Będzie to realizacja zobowiązania wynikającego z mariańskiej profesji: *czy chcecie zgłębiać i głosić misterium Niepokalanego Poczęcia NMP?* (Rytuał, nr 82)⁵.

O wnioskach dla formacji, początkowej i ciągłej, powiemy w odrębnym punkcie, poniżej.

³ Karol Wojtyła, *Przemówienie z 7 listopada 1962 r.*, w: *Acta Synodalia*, vol.1, pars 2, s. 314-315 n. 13, za R. Skrzypczak, *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*. Warszawa 2011, 185-186.

⁴ *Dokumenty Kapituły Generalnej*, Romae 2011, s. 24.

⁵ Pełny tytuł: *Rytuał profesji zakonnej dla Zgromadzenia Księżki Marianów*, Typis Vaticanis, Rzym 2010.

8. Dziedzictwo zobowiązuje

Nas, synów duchowych św. Ojca Założyciela, tekst preambuły, podany w Konstytucjach, odsyła nie tylko do wiary Kościoła, lecz także do osobistej wiary i pobożności/nabożności św. Stanisława. Domyślamy się, że jako pijar praktykował *Koronkę 12 Gwiazd*, ułożoną i zalecaną przez św. Kalasancjusza, na cześć dwunastu przywilejów NMP (por. Ap 12, 1). Jako kaznodzieja o. Stanisław zapewne głosił kazania o treści maryjnej. Pod koniec 1669 r. zredagował epigram pt. *Triumf Wielkiej Dziewicy*, a napisał go po lekturze recenzowanej publikacji o niepokalanym poczęciu D.K. Kochanowskiego pt. *Novus asserandæ*. W innych okolicznościach swego życia (brak daty) napisał też krótkie rozważania przed Komunią świętą i po niej, na wszystkie dni liturgiczne całego roku, w tym także na święto obchodzone 8. grudnia.

Z natchnienia Ducha Świętego, prawdopodobnie jeszcze w czasie przynależności do pijarów, ukształtowała się w jego duszy „boska wizja” nowej wspólnoty poświęconej niepokalanemu poczęciu NMP (FDR 6, por. 9), a później ułożona, zapisana i ostatecznie wypowiedziana przez niego w Kazimierzu pod Krakowem wobec urzędowych świadków, zaraz po przyjęciu indultu odejścia od pijarów (11 grudnia 1670 r.). Ten akt on sam nazwał „ofiarowaniem siebie [*oblatio*] wypowiedzianym z serca, publicznie, chociaż uczynionym dość cichym głosem” (FDR 3)⁶.

Św. Ojciec Założyciel, o swojej immaculistycznej wierze i miłości, ukierunkowanej na apostołat czci - i ewentualnie na obronę - maryjnego misterium⁷, sam zaświadczył następującymi słowami: *”Wyznaję, że (...) Maryja poczęta została bez zmazy pierworodnej, i obiecuję, że będę szerzył Jej cześć i bronił jej nawet kosztem mego życia”* (zob. *Oblatio*, p. 4: por. FDR 3. 6). Oto na takim fundamencie wspiera się *usilne wezwanie*, wpisane w tekst aktualnych konstytucji (K 7):

Razem z całym Kościołem, kontemplując tajemnicę Niepokalanego Poczęcia Maryi, niech współbracia dążą do poznawania, miłowania, wyznawania, celebrowania i głoszenia tego misterium. Z niego niech czerpią inspirację do kształtowania osobistego życia duchowego, relacji we wspólnocie i do apostołskiej posługi. Przede wszystkim niech dążą do unikania wszelkiego grzechu i ukochania czystości serca, do przepojenia całego życia łaską i miłością Bożą, aby było święte i nieskalane (zob. Ef 5, 27).

Przytoczony tekst konstytucji uzupełniają następujące słowa zachęty, zamieszczone w przygotowanym do druku komentarzu do ustaw Zgromadzenia⁸:

6 Zob. A. Pakuła, Akt Oblatio jako charyzmatyczne dzieło św. Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego. Czas powstania, kontekst i znaczenie..., w: Ad honorem Immaculatae Conceptionis Mariae. Oblatio i konsekracja, Red. A. Pakuła, Rzym-Warszawa 2020, s. 18-19. Por. A. Pakuła (red.), Pisma zebrane..., wyd. 2, Promic, Warszawa 1216, s.1257 n.; w „Pismach zebranych” jest podany wykaz i objaśnienie stosowanych skrótów (np. FDR), s. 31-34.

7 M. Pisarzak, Z. Proczek, *Ślub krwi i świadectwo Marianów*, „Salvatoris Mater” 6(2004) nr 1, 231-259.

8 M. Pisarzak, *Świadkowie Ewangelii. Komentarz do Konstytucji i Dyrektorium Zgromadzenia Księży Marianów*, Licheń 2018, mps.

Ponadto, niech tak kształtują oblicze Kościoła, aby był dla świata „sakramentem i narzędziem łaski”, „znakiem miłosierdzia Bożego” i Oblubienicą Chrystusa, godną i piękną, „odzianą szatą zbawienia i płaszczem sprawiedliwości”.

9. Wnioski dla formacji i samorealizacji powołania

Kanonizacja Założyciela (w 2016 r.) stała się okazją do nowych ujęć i opisów mariańskiej duchowości immaculistycznej. Nie tylko pobudziła wszystkich wierzących do realizacji powszechnego powołania do świętości. Stała się także inspiracją do podjęcia na nowo, szczególnie przez marianów, rozważań teologicznych i duchowych o tajemnicy niepokalanego poczęcia NMP. Studiując orzeczenia Magisterium Kościoła i **ze zcją wnikając głębiej w samo misterium**, ukazane w odnowionej liturgii uroczystości Niepokalanego Poczęcia obchodzonej w dniu 8 grudnia, sami marianie, jako członkowie wspólnoty o określonym/szczegółowym charyzmacie maryjnym, niech stają się bardziej zdolni - sami i razem z innymi - za przykładem swego św. Ojca Założyciela, aby wyznawać, miłować, głosić i czcić – na fundamencie żywej wiary – Najświętszą Maryję Dziewicę Niepokalanie Poczętą⁹. W ramach dyskusji i spotkań po-kanonizacyjnych ktoś zauważył, że trzeba wydobywać „z przeszłości” nie tylko samą postać i cudowne współczesne interwencje nowego Świętego, trzeba nie tylko rozdawać jego relikwie, chociaż i to ma sens, lecz także **na nowo studiować i obwieszczać światu znaczenie i aktualność samego misterium - w zakresie wiary i w kontekście współczesnej kultury (!)**, jakże często przeciwnej „poczęciu” i „życiu po kres naturalnej śmierci”¹⁰. Konsekwentnie, niepokalanemu poczęciu NMP należy poświęcić więcej uwagi **w programie mariańskiej formacji**, intelektualnej i duchowej, a także w zakonnej praktyce duszpasterskiej, ponieważ realizacja immaculistycznego charyzmatu wymaga także nieustannej formacji apostołskiej w tej perspektywie¹¹. Może trzeba na nowo ustawić także *Ratio studiorum* w mariańskim seminarium duchownym. Ponadto, w planowanym do wydania drukiem pełnym *Modlitewniku* trzeba zamieścić modlitwy, celebracje i nabożeństwa o profilu immaculistycznym.

10. Wierność zbawczej misji

W imię wierności Ewangelii trzeba dbać o wierność misji, która została zakonowi powierzona. Ona zawsze powinna mieć znamię zbawczej misji: **„dla zbawienia bliźnich”**, jak napisano w preambule i przy innych okazjach. Jest to służba o znamieniu soteriologicznym. Tak pojęta misja została powierzona i zlecona Zgromadzeniu, nie jest ona efektem przemyśleń „na polepszenie świata”. Jest ona zadaniem, a nie ideologią. Nie jest doraźnym i sytuacyjnym „programem”, na

⁹ Aktualny mariański rytuał zawiera pytanie skierowane do profesów wieczystych: „Czy chcecie zgłębiać i głosić misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, żyć nim na co dzień, niepodzielnym sercem służyć Chrystusowi i Kościołowi na wzór Niepokalanej Maryi? – [Obrzęd przewiduje odpowiedź indywidualną]: Tak, chcę” (*Rytuał*, nr 82).

¹⁰ Zob. *Jutrzenka nowego początku. Do czego inspiruje kanonizacja o. Stanisława Papczyńskiego, czciciela Niepokalanej*, „Ephemerides Marianorum” (skrót: EM) 6(2017) 410-413.

¹¹ Zob. *Ratio formationis marianorum* [przyjęte przez Kap. Gen w 2005 r.], Warszawa-Rzym 2008.

przykład socjalnym, edukacyjnym bądź charytatywnym. Choć niesprawiedliwość społeczna, brak oświaty i skrajne ubóstwo domagają się uporządkowania tych spraw po ludzku i po Bożemu. Czasy Oświecenia miały wpływ na to, że marianie zajęli się nie tylko nauczaniem katechizmu i prowadzeniem misji, ale też szkolnictwem, zwłaszcza prostego ludu¹². Także zubożałe warunki życia w Polsce, m. in. w następstwie rozbiorów i kampanii napoleońskiej, wołały o uczynki miłosierdzia, a nawet o dach nad głową¹³. – Podobnie było w latach odnowy Zgromadzenie na początku XX w., na przykład na Bielanach pod Warszawą najpierw był sierociniec, zanim powstało słynne kolegium.

Pomocą w ocenie jednostronnego zaangażowania zakonów w wymienionych dziedzinach niech będą pytania, które postawił papież Franciszek w *Liście apostołskim* na Rok Życia Konsekrowanego (21 XI 2014 r.): „Czy nasze posługi, nasze dzieła, nasze obecności, odpowiadają na to, do czego wezwał Duch Święty naszych założycieli, czy są one adekwatne, by osiągnąć ich cele w [dzisiejszym] społeczeństwie i współczesnym Kościele? Czy coś musimy zmienić?” (tamże, l.2). Oto impuls do trwałego czuwania, które jest specyficzne dla funkcji prorockiej osób konsekrowanych (List KIKiSA [2014 r.], *Rozpoznawajcie*, 10-17).

Na pewno z czujnością trzeba podchodzić do aktualnego zapisu w konstytucjach o misji Zgromadzenia (K3) i o szczegółowych zadaniach/działach apostołskich, przykładowo podanych w dyrektorium (D 1: posługi i dzieła). W skali całego Zgromadzenia warto wypracować model strategii w zakresie tych dzieł apostołskich.

11. Program, doraźna potrzeba, czy zbawienie?

Istotą każdej odmiany apostołatu, obejmującej wszystkich bliźnich, żywych i zmarłych, powinno być zbawienie. Taki jest cel ewangelizacji zleconej przez Chrystusa, a jest ona zawsze naczelnym/nadrzędnym zadaniem apostołskim: *Idźcie i nauczajcie, udzielając chrztu, głosząc nawrócenie i odpuszczenie grzechów*, (zob. Mt 28, 19-20; Łk 24, 47-48).

Jednak dzieje zakonów uczą, że **w miejsce zbawczej misji łatwo wprowadzić/podstawić jakiś “program”**, na przykład socjalny, bądź edukacyjny, bądź inny, może charytatywny, zwłaszcza względem zmarłych i współczesnych ubogich, lecz motywowany tylko ludzkim „politowaniem” i humanitarną solidarnością. Chodzi o niepełne lub błędne, albo tylko instytucjonalne i instrumentalne traktowanie zbawczej misji właściwej tak całemu apostołskiemu Kościołowi jak również apostołskiej wspólnoty zakonnej, która jest „częstką” Ludu Bożego „w zbawczej misji”. W związku z tym należy być czujnym i krytycznym wobec duszpasterskich propozycji i projektów na użytek „tego świata”. Dziś łatwo i płytko sięga się po egzorcyzmy w relacji do osób, w wymiarze fizycznym i duchowym. Tymczasem samo duszpasterstwo, typ i motywacja posługiwania, wymaga oczyszczenia ze źle rozłożonych celów, akcentów i praktyk, graniczących z magią.

¹² *Statuta 1723, Statuta 1750, Constitutiones 1787*, wersja polska reguły i konstytucji - Wilno 1791. Zob. *Leges marianae. Codices legis Congregationis Clericorum Marianorum*, ed. W. Makoś, Romae 1999. Zob. J. Kosmowski, *Marianie w latach 1787-1864*, WKM, Warszawa-Lublin 2004, s. 223-233.

¹³ Zob. J. Kosmowski, *Działalność charytatywna Marianów w XVIII i XIX wieku*, EM 6(2017) 65-72.

Realizując różnorodne dzieła i doraźne apostolaty (zob. D 1), należy stale mieć przed oczyma **ewangelizacyjne posłannictwo Kościoła** czyli jego cel soteriologiczny – „dla zbawienia bliźnich”. Ten cel ma inspirować i przenikać wszelkie aktywności chrześcijan, zwłaszcza osób konsekrowanych i posłanych do świata na podstawie ich „maryjności”. Powtórzmy, iż ma przenikać wszelkie aktywności, także te, które zostały podjęte jako uwarunkowane historycznie lub personalnie. Mariańska, immaculistyczna maryjność otwiera/uwrażliwia marianów przede wszystkim na ten służebny aspekt posługiwania Kościołowi i razem z Kościołem – *pro salute*, żywych i zmarłych, zawsze jak Niepokalana Służebnica Pańska.

Głoszenie eschatologii (prawdy o śmierci, sądzie, niebie, piekle i czyśćcu) i każdy rodzaj duszpasterstwa, respektujący ten aspekt, jest wkomponowany w soteriologię. Taka powinna być jedyna dominanta naszego myślenia i posługiwania – dla zbawienia żywych i zmarłych. Wzmacnia ją okoliczność zewnętrzna, na przykład liczne fakty morowego powietrza w XVII wieku¹⁴, które skłoniły Założyciela do zlecenia marianom modlitwy za zmarłych.

W „Protocollonie” z XVIII w. mariańskiego klasztoru w Balsamao w Portugalii zostało zapisane przekonanie, że o. Papczyński „w roku 1675 powziął ogromne nabożeństwo wobec dusz czyśćcowych”, a w następnym roku ustanowił je jako „cel szczegółowy zgromadzenia”. Zapis brzmi jakoby rekapitulacja odpowiedzi na pytanie o moment zaistnienia owej wrażliwości na pomoc zmarłym, zwłaszcza ofiarom wojny i morowego powietrza. Rzeczywiście, o. Stanisław był w tej sprawie bardzo wrażliwy. Pozostała ona w jego sercu do końca życia, skoro nawet w testamentie (9 XII 1692) zamieścił następujące słowa: „moim najmilszym Braciom w Chrystusie najmocniej i jak najusilniej polecam miłość do Boga i bliźniego, /.../, należytą cześć dla Dziewicy bez zmyślenia i pełne zapamiętanie zmarłych”¹⁵.

W tym miejscu należy wspomnieć, że na bazie tradycji, żywej jeszcze w połowie XIX w., na określenie marianów używano terminu „najgorliwsi bogomolcy za dusze zmarłych”¹⁶. Sami zakonnicy na pewno byli inspirowani nie tylko potrzebą pozyskania środków do życia (dzięki ofiarom wiernych), lecz także, i nade wszystko, w imię niesienia pomocy zmarłym.

Motyw pomocy zmarłym był obecny w mariańskich obrzędach profesji. Także dziś, zgodnie z mariańskim *Rytuałem* (nr 82), celebrans obrzędu pyta neoprofesoów: „Czy chcecie żyjących prowadzić drogą świętości, a zmarłych wspomagać modlitwą i ofiarą, *służąc dziełu [ich] zbawienia* [także] ewangelicznym sposobem [waszego] życia? – [Kandydat, każdy we własnym imieniu, mówi]: Tak, chcę”. W ten sposób wyraża on swoją gotowość do charyzmatycznej posługi w obszarze mariańskiego powołania.

Współczesne ustawy mariańskie mówią nie tylko o zmarłych, lecz także o „posłudze nadziei tym, którzy znajdują się w obliczu śmierci” (K 8).

¹⁴ M. Pisarzak, *Aktualność specyfiki marianów na tle kształtowania się charyzmatu i zagrożeń korona wirusem*, „Immaculata” 57(2020) nr. 2-4, s. 141-143.

¹⁵ Zob. autorskie opracowanie pt *Bł. Stanisław Papczyński – Orędownik zmarłych i Sługa konających*, EM 1 (2012) 247-265, zob. *Orędownik zmarłych i Sługa konających*, punkt 3: Microsoft Word - Orędownik_i_sluga_papczynski.doc (marianweb.net), dostęp 04.02.2021.

¹⁶ J. Kosmowski, *Charyzmat eschatyczny w dziejach Zgromadzenia [Marianów]*, „Immaculata” 1992, nr 328, s. 44.

12. Zakończenie

Wypada na koniec jeszcze raz wyrazić przekonanie wcześniej zaznaczone, że pozytywnie lecz z czujnością trzeba podchodzić do aktualnego zapisu w konstytucjach o misji Zgromadzenia (K3) i o szczegółowych zadaniach apostołskich przykładowo podanych w Dyrektorium (D 1: posługi i dzieła). Może w przyszłości te dwa miejsca naszych ustaw zostaną inaczej ujęte.

Tymczasem warto skonfrontować ze sobą te aktualne zapisy pod kątem ich spójności. Oto pełny tekst K3:

Boża wizja Zgromadzenia, wyciśnięta przez Ducha Świętego w sercu świętego Ojca Założyciela, przynagła współbraci, aby w Winnicy Pańskiej z najwyższym wysiłkiem, pobożnością i zapałem: wyznawali, głosili i czcili misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, wspomagali bliskich śmierci i zmarłych w czyśćcu cierpiących oraz szerzyli Królestwo Boże na ziemi, służąc Chrystusowi i Kościołowi. Swoją misję Zgromadzenie realizuje na wszelkie możliwe sposoby, z góry nie wykluczając żadnego dzieła i we współpracy ze świeckimi. NV I, 2-3; FDR 6 i 9; KM 2; Instr. II, 32.

Treść tekstu Konstytucji (K3) jest uzupełniona tekstem Dyrektorium (D1), oto jego sformułowanie:

Współbracia swoją misję wypełniają między innymi przez posługi i dzieła: głoszenie słowa Bożego, również przy użyciu środków masowego przekazu, nabywanie i szerzenie wiedzy chrześcijańskiej, posługę sakramentalną, posługę wobec chorych i umierających, promocję godności i świętości życia, troskę o ubogich i społecznie pokrzywdzonych, wspieranie duchowieństwa diecezjalnego, troskę o jedność chrześcijan, prowadzenie sanktuariów maryjnych, Miłosierdzia Bożego i innych, zakładanie i prowadzenie centrów formacji maryjnej i miłosierdzia, instytutów naukowych, szkół i kolegiów, działalność wydawniczą i publicystyczną, zakładanie i prowadzenie bractw i stowarzyszeń katolickich, prowadzenie parafii, rektoratów i domów rekolekcyjnych, zakładanie i prowadzenie dzieł miłosierdzia oraz inne formy posług i dzieł stosownie do potrzeb oraz okoliczności czasu i miejsca. Współbracia w każdej posłudze i dziele, które podejmują, wcielają i wyrażają pełnię charyzmatu Zgromadzenia. K 3, KM 2.

Treść przytoczonych paragrafów ustaw jest bliska sobie, ale trudno zauważyć pełną między nimi spójność inspirowaną głównym czyli immakulistycznym charakterem charyzmatu Zgromadzenia. Przyczynkiem do rozwiązania tego problemu może być autorskie opracowanie pt. *Troska o życie godne i święte. Klucz do scalenia charyzmatu marianów. Perspektywa antropologiczna i soteriologiczna*¹⁷.

Po odczytaniu całych konstytucji, ktoś zorientowany w temacie życia konsekrowanego, może wypowiedzieć taką opinię, iż ich obecna redakcja cieszy i umacnia w pojmowaniu mariańskiego powołania, ale jeszcze nie dość wyraża

¹⁷ EM 4 (2015) 461-483; zob. *Mariański charyzmat. O spójności jego elementów*, „Immaculata” 57(2020) nr 10-12, s.89-98; zob. padrimariani.it/źródła.

„scalenie elementów charyzmatu w jednej syntezie”, postulowane dziesięć lat temu¹⁸. Może i nie dość, choć jest krokiem do przodu, i stanowi poważny przyczynek w tym kierunku. Na pewno buduje samoświadomość naszej tożsamości i służy kontynuowaniu refleksji o charyzmacie pod patronatem Niepokalanej i dzięki inspiracji, jaką Jej misterium nam podpowiada.

DODATEK

Szczegółowe tematy.

Do omówienia na spotkaniach poświęconych formacji podstawowej, ciągłej (np. z okazji renowacji) i apostołsko-duszpasterskiej.

1/ Zarys dziejów Zgromadzenia

Podać dokumentację ważkich wydarzeń, poczynając od „Oblatio” w 1670 r.; zwrócić uwagę na szczególną rolę w utrzymaniu i kształtowaniu duchowego dziedzictwa takich osobowości, jak Kazimierz Wyszyński, Rajmund Nowicki, bł. abp Jerzy Matulewicz, W. Nieciecki. Zob. publikacje: J. Bukowicz i T. Górski (red.), *Marianie 1673-1973*, Rzym 1975; J. Kosmowski, *Marianie 1670-1788*, Warszawa 2020; J. Kosmowski; *Marianie w latach 1787-1864*, Warszawa-Lublin 2004.

2/ Teologia misterium Niepokalanego Poczęcia NMP

Obraz nowej Ewy (*gratiae plena, tota pulchra*) i służebnicy Pańskiej (proegzystencja - dla Chrystusa i Kościoła); zob. tekst niniejszego opracowania, p. 4 i 5; zob. M. Pisarszak MIC, *Niepokalana wzorem nowego człowieka. Studium na pograniczu mariologii i liturgii*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 76-94; zob. *Niepokalana wzorem nowego człowieka* (mateusz.pl).

3/ Misterium Niepokalanego Poczęcia w liturgii Kościoła

Dzieje i stan obecny, znaczenie/teologia nowych tekstów zamieszczonych w mszale i lekcjonarzu, zob. M. Pisarszak, *Niepokalane poczęcie NMP w liturgii. Aspekt teologiczny i duchowy*, „Salvatoris Mater” 6(2004) nr 1, 11-51; <http://mateusz.pl/mt/mp/npnmp/>.

4/ Niepokalane Poczęcie jako inspiracja eklesjalna

Misją Kościoła jest zbawienie żyjących i zmarłych; do takiej misji soteriologicznej inspiruje maryjne misterium niepokalanego poczęcia postrzegane jako początek i wizerunek Kościoła (zob. kolekta 8 IX i prefacja 8 XII); zob. niniejsze opracowanie, p. 5; zob. J. Misiurek, *Vita consecrata, adhortacja...*, dz. cyt., s. 39-47; zob. część opracowania, pt. *Prowadzeni przez Ducha Świętego*, s. 47-54.

5/ Celebracje (wg kalendarza i wotywny; wotywny zwłaszcza w okresie zwykłym, lecz zawsze według przepisów liturgicznych):

¹⁸ *Dokumenty Kapituły Generalnej, Przesłanie*, Romae 2011, s. 40: „dostrzeżliśmy dezyderat scalenia elementu maryjnego z innymi elementami charyzmatu w jednej syntezie” (I.2.d); „dostrzeżono też potrzebę historyczno-teologicznych poszukiwań powiązań misterium Niepokalanego Poczęcia NMP z modlitwą za zmarłych” (I.2.e). – W Dodatku, po niniejszym opracowaniu, zob. propozycję rozwinięcia tematu „modlitwy za zmarłych”.

Uroczystość 8 XII (msza i liturgia godzin) – K18, msza wotywna w pierwsze soboty miesiąca, a nawet w każdą sobotę (D5), godzinki (znane w Polsce), celebrowanie słowa bożego, nabożeństwo - K20 i D5, litania, nowenna lub triduum przed główną uroczystością 8 XII – D3 i D5, koronka Dziesięciu Cnót – D5...zob. pełny *Modlitewnik Zgromadzenia*, redagowany i uzupełniany od 2005 r.

6/ Znaki i hasła jako wyraz immakulistycznej maryjności marianów

Herb (K 15 i D2), hasło (K 14, „Dla Chrystusa i Kościoła”), ubiór (K17, zob. D7 o znakach tożsamości mariańskiej) i D 8 (o białym habicie); noszenie szkaplerza lub medalika otrzymanego w obrzędzie profesji czasowej (*Rytuał*, nr 60; D 7).

7/ Niepokalane Poczucie w modlitwach, inwokacjach i gestach, zwykłych i odświętnych

Czynionych wspólnie lub osobiście/prywatnie . Należy tu wymienić codzienne powtarzanie prośby: „Przez Twoje Niepokalane Poczucie, o Maryjo. / Uproś czystość ciała memu i świętość duszy mojej”, na początku modlitw porannych i wieczornych (*Modlitwy Marianów*, wyd. 4, Warszawa 2018, s. 3 i 15); codzienne wyrażanie pragnienia: „Niepokalane Poczucie Maryi Dziewicy / niech nam będzie zbawieniem i obroną” (inwokacja odziedziczona po św. Ojcu Założycielu) - na zakończenie modlitw rano, w południe i wieczorem (s. 8, 14 i 19); codzienne odnawianie aktu zawierzenia Matce Bożej „O Pani moja, o Matko moja”, aktu dokonanego w obrzędzie przyjęcia kandydata do postulatu (*Rytuał*, nr 270; *Modlitwy Marianów*, s. 3); modlitwy okresowe (np. w każdą sobotę): odmawianie aktu uczczenia Niepokalanego Poczucia NMP (*Modlitwy Marianów*, s. 5 i 18); zwyczaj śpiewania antyfony *Tota pulchra* i hymnu Zgromadzenia *Mater Dei*, stała praktyka kończenia modlitw zawołaniem *Immaculata Virginis Mariae Conceptio...*, zob. D7; teksty modlitw przy wspólnym stole, przewidziane w szczególne dni, np. 8 XII (zob. pełny *Modlitewnik Zgromadzenia*, projekt); antyfony maryjne preferowane do wspólnego śpiewu są następujące: *Tota pulchra es, Maria; Ave, Regina caelorum* i *Salve Regina* (*Modlitwy Marianów* s. 34-35; D7).

8/ Niepokalane Poczucie w wystroju mariańskich obiektów

W kościołach, w kaplicach i domach zakonnych, w otoczeniu....., na stałe i okazjonalnie; obrazy, malowidła i figury (historyczne i współczesne), zob. D7. Zob. opracowania: Barbary Konobrodzkiej i br. Waldemara Karpuka MIC.

9/ Dzielić się i promieniować charyzmatem jak skarbem lub perłą (por. Mt 13, 44-46)

a/ zob. D5: liturgia/nabożeństwo, przepowiadanie, bractwo Niep. Pocz., promowanie wizerunków, propagowanie niebieskiego szkaplerza i medalika (D7)...;

b/ wspieranie dzieł obrony godności człowieka i życia poczętego, udział w ruchu „Pro Life” (?), udział w duszpasterstwie służby zdrowia;

c/ okazje i okoliczności, jak rekolekcje, zjazdy, sympozja, odpusty parafialne...

Uwaga: Zawłaszcza w obliczu sekularyzacji i dehumanizacji, wielkim zadaniem Kościoła jest troska o życie. Rozpowszechniająca się cywilizacja śmierci znajduje coraz więcej zwolenników. Pilnym wezwaniem jest szerzenie szacunku do życia człowieka - od poczęcia do naturalnej śmierci. Potrzebna jest modlitwa w intencji osób, które uważają inaczej, a może i ekspiacja za antyludzkie i antychrześcijańskie

zachowania w opcji dla życia. – Osoby konsekrowane powinny też ewangelizować środowiska służby zdrowia. Trzeba im głosić i przypominać ewangeliczne nauczanie o sensie życia w cierpieniu, troszczyć się o humanizację medycyny, etykę zawodową służby zdrowia oraz zapewnić ewangeliczną troskę m.in. chorym, cierpiącym, samotnym matkom i dzieciom.

10/ „Modlitwa za zmarłych” – „wspomaganie bliskich śmierci i zmarłych cierpiących w czyśćcu) – a/ lektura i namysł: K3, K 8, K 20, D1, D6, K 192 (formuła); b/ **materiał do wspólnej refleksji:** M. Pisarzak, *Wspieranie zmarłych w charyzmacie marianów. Aspekt historyczny i teologiczny*, w: Błogosławiony Stanisław Papczyński ojcem i przewodnikiem mariańskiego powołania, red. J. M. Rokosz MIC, Warszawa-Rzym 2009, 75-97; zob. Tenże, *Troska o życie godne i święte. Klucz do scalenia charyzmatu marianów. Perspektywa antropologiczna i soteriologiczna*, EM 4(2015) 461-483.

Marian Pisarzak MIC